

JAK KROK PO KROKU
WPROWADZAĆ
DZIECI

O SPECJALNYCH POTRZEBACH
EDUKACYJNYCH
W ŚWIAT ZABAWY I NAUKI



Elżbieta Maria
Minczakiewicz

ŁAK KROK PO KROKU WPROWADZAĆ
DZIECI O SPECJALNYCH
POTRZEBACH EDUKACYJNYCH
W ŚWIAT ZABAWY I NAUK

Moim Wnukom
Joannie, Annie, Adamowi i Marcinowi
oraz Ich Rodzicom

Elżbieta Maria Minczakiewicz

JAK KROK PO KROKU WPROWADZAĆ
DZIECI O SPECJALNYCH
POTRZEBACH EDUKACYJNYCH
W ŚWIAT ZABAWY I NAUK **J**



Oficyna Wydawnicza „Impuls”
Kraków 2006

© Copyright by Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006

Redakcja:

Agnieszka Gajewska

Korekta:

Anna Odrowska

Projekt okładki:

Ewa Beniak-Haremska

Rysunki:

Agata Fuks

ISBN 978-83-7308-693-7

ISBN 83-7308-693-5

Oficyna Wydawnicza „Impuls”
30-619 Kraków, ul. Turniejowa 59/5
tel. (012) 422-41-80, fax (012) 422-59-47
www.impulsoficyna.com.pl, e-mail: impuls@impulsoficyna.com.pl
Wydanie I, Kraków 2006

Spis treści

Wprowadzenie	9
Przykład charakterystyki dziecka, jego stanu i potrzeb rozwoju w kontekście wpływu środowiska wychowawczego	15
Charakterystyka dziecka	15
Środowisko rodzinne dziecka	16
Historia rozwoju dziecka na podstawie wywiadu z matką i dokumentów	17
Diagnoza logopedyczna	20
Wnioski	23
Wskazówki dla rodziców	24
Przykłady zajęć logopedycznych „Wymowa a znak graficzny”	26
Konspekt zajęć logopedycznych „Dróżka”	39
Scenariusz zajęć logopedycznych „Liście”	51
Scenariusz zajęć z zakresu rewalidacji indywidualnej „Zwierzęta domowe – kura i jej dzieci, kurczątko”	58
Konspekt zajęć z zakresu rewalidacji indywidualnej „Myjemy owoce przed ich spożyciem”	77
Konspekt zajęć z zakresu rewalidacji indywidualnej „Tańczące kółeczka”	80
Konspekt zajęć z zakresu rewalidacji indywidualnej „Bawimy się kolorową piłką”	82
Program rozwoju funkcji manualnych	86
Scenariusz „Bawimy się piłeczką”	86
Krąg tematyczny: Cztery pory roku	88
Krąg tematyczny: Spotkanie andrzejkowe	90
Scenariusz „Wróżby andrzejkowe”	91

Krąg tematyczny: Boże Narodzenie	94
Krąg tematyczny: Tradycje świąteczne	96
Scenariusz „Świąteczny stroik”	97
Krąg tematyczny: Zwyczaje Bożonarodzeniowe	99
Scenariusz „Nasza choinka”	100
Krąg tematyczny: Nowy Rok	104
Krąg tematyczny: Wiosna w naszym ogrodzie	106
Scenariusz „Kwiaty na balkonie”	110
Krąg tematyczny: Warzywa	123
Krąg tematyczny: Wielkanoc	135
Scenariusz „Świąteczne śniadanie”	137
Krąg tematyczny: Przygotowanie do pisania	139
Aneks	157
Karta badania motoryki artykulacyjnej	159
Karta oceny zdolności porozumiewania się dzieci od dwóch do pięciu lat	162
Trening aktywności poznawczej poprzez zabawę	168
Bajka-dziwajka	170
Bajki i bajeczki do słuchania i/lub czytania	172
Kalendarz przyrodniczy	182
Bibliografia	189

*[...] Postępowanie wychowawcze dla każdego dziecka
zaczyna się tam, gdzie jego naturalny rozwój zatrzymał się.
Zatem – ile jest na świecie dzieci,
tyle jest początków [...].*

Eduard Seguin

WPROWADZENIE



Wszyscy rodzice oczekujący narodzin, zwłaszcza swego pierwszego dziecka, o niczym innym nie marzą, jak tylko o tym, aby było ono silne, zdrowe, prawidłowo się rozwijające, a przy tym pogodne i szczęśliwe. Czy jednak zawsze spełniają się te marzenia? Czy narodziny dziecka są zawsze powodem do uniesienia i niekłamanej radości najbliższych? Co robić w sytuacji, gdy przekorny los poskąpi nieco szczęścia, dając rodzicom w darze dziecko „inne”, nie takie, jakiego się spodziewali?

Planując napisanie tej książki, długo zastanawiałam się nad jej tytułem oraz wstępem. Zdecydowałam wówczas, że tytuł będzie możliwie prosty, zwyczajny, a we wstępie podkreślę, że zarówno wczesne, jak i późniejsze dzieciństwo to szczególny etap w rozwoju każdego dziecka, które wyrasta na dojrzałego człowieka. Człowieka, który będzie takim, jakiego wykreowała natura, a dopełniło jego, oby tylko zawsze, prawidłowe wychowanie. Czyż jest w tym zamiarze choć odrobina przesady?

Dzieciństwo – podkreślam to wyraźnie – jest okresem, w którym dziecko w sposób najbardziej aktywny poznaje świat, zgłębia jego tajemnice, uczy się poruszać, mówić, czytać i pisać, a także liczyć, przekształcając wzory czynionych operacji często tylko po to, aby eksperymentować i odkrywać, zafascynowane tym, czego jeszcze nie zna. Chce koniecznie zrozumieć trudne do pojęcia czas i przestrzeń, tę ostatnią początkowo odmierzaną jedynie krokami stóp na długość łóżeczka lub kojca. Przestrzeń wraz z nim wydaje się wzrastać i bogacić, poszerzać o każdy nowy, pewnie postawiony krok, prowadzący dalej, poza próg domu rodzinnego. Małe dziecko pragnie ją ogarnąć dostępnymi mu zmysłami i sercem. Dziecko z determinacją dąży do wypełnienia tej, jakże fascynującej je, czasoprzestrzeni, w której jest miejsce także dla niego i jego najbliższych. Niejednokrotnie przekracza granice między rzeczywistością a fikcją. Jego wyobraźnia wydaje się głównym generatorem niedościgłych pomysłów, pozwalających na kreowanie dotąd nieznanych mu scenariuszy działań,

wokół których narasta jego ciekawość. Wszystko to na długo pozostawia w jego świadomości przeżycia dzieciństwa.

Dziecięcy, beztroski świat, świat pełen fantazji, przyjemności i oczekiwań, jednak często bywa zakłócany w momencie, kiedy dziecko trafia do przedszkola, a potem na jego drodze rozwoju piętrzą się nowe obowiązki i zadania, a wraz z nimi i trudności, związane z podjęciem nauki szkolnej.

Pierwsze napotykanne trudności związane z koniecznością przestrzegania reguł współżycia społecznego, regulaminu szkolnego (np. przymusowe siedzenie w ławce, rozpoznawanie swojego miejsca i swych przyborów szkolnych czy odzieży, samodzielne rozbieranie się i ubieranie, przebieranie się na lekcje wychowania fizycznego, dbałość o przybory szkolne i ich funkcjonalność, odrabianie zadań domowych, odwiedzanie toalety tylko w czasie do tego przeznaczonym) jawią się wielu dzieciom jako koszmar, który towarzyszy im często jeszcze w okresie dorosłości. Tak spostrzegane i zapamiętane pierwsze doświadczenia szkolne wydają się jedynie sublimować dotąd ukryte trudności. Zaistniałe trudności mają zazwyczaj głębsze źródło, które stopniowo, często dopiero po latach zmagania edukacyjnych ucznia, udaje się odkryć i zrozumieć trapiący go, bolesny w doznaniach, problem, lecz na niewiele już wtedy można liczyć, ponieważ najlepszy okres na zażegnanie wszelkich uczniowskich kłopotów bezpowrotnie minął.

W niniejszym opracowaniu chciałabym zwrócić uwagę na potrzeby dzieci, którym los poplątał drogi prawidłowego rozwoju, rzucając pod nogi mniejsze lub większe kłody.

Spróbujmy się temu przyjrzeć aby wspólnie zastanowić nad tym, co w zaistniałej sytuacji da się jeszcze zrobić. Zacznijmy zatem od poznania samego podmiotu-dziecka-ucznia (kto to jest?, kim jest?, jakim jest człowiekiem?, co potrafi?, co go interesuje?, co najbardziej lubi robić, a czego nie lubi?, w jaki sposób można do niego dotrzeć?, co może sprawiać mu radość, dawać zadowolenie?), czyli prawidłowo postawionej diagnozy. Diagnoza, w moim rozumieniu, to złożony, trudny, wieloetapowy, a przy tym odpowiedzialny proces poznawczy, angażujący przede wszystkim rodziców dziecka, jak również profesjonalistów. Jej celem jest rozeznanie i określenie stanu, potrzeb i możliwości dziecka, którego rozwojem

trzeba tak pokierować, aby w maksymalnym stopniu mogło ono wykorzystać swoje predyspozycje, zdolności, nadzwyczajne talenty, zainteresowania, dotychczasowe doświadczenia oraz nabyte umiejętności i wiedzę do realizacji własnych planów i zamierzeń, do budowania swej osobistej i społecznej przestrzeni życiowej. W wielu bowiem przypadkach wczesne rozpoznanie pierwszych objawów, a następnie przyczyn pojawiających się trudności, pozwala na ich wyeliminowanie, zanim jeszcze u dziecka pojawią się poważne zaburzenia rozwoju. Co znaczy zaniedbanie chociażby drobnych trudności dziecka, wiedzą te z nich, które już tego doświadczyły na sobie. Wiedzą o tym także ich rodzice, którym nikt w porę nie zwrócił uwagi na to, że ich dziecko wymaga specjalistycznej opieki i pomocy, odpowiednich metod i technik pracy, indywidualnych programów nauczania, pozwalających wyrównać mu deficyty rozwoju czy braki programowe. Piękne, jakże optymistycznie brzmiące hasło: „wszystkie dzieci są nasze” absolutnie tu nie wystarcza. W przypadku dzieci z licznymi deficytami rozwoju potrzebna jest wczesna, fachowa, często wielospecjalistyczna pomoc i opieka (np. neurologa, chirurga, otologa, audiologa, logopedy, reedukatora, doświadczonego pedagoga specjalnego), a o tę trzeba umieć zabiegać i umieć jednocześnie z niej korzystać.

Obserwując dzieci trafiające do przedszkoli lub szkół, na ogół w ich wyglądzie nie zauważamy nic szczególnego, co miałyby je różnić od pozostałych. Dopiero ich głębsze poznanie ujawnia, jak złudna może być powierzchowna diagnoza. Warto więc sobie uświadomić to, że te, pozornie podobne dzieci, pomimo identycznego wieku czy wyglądu zewnętrznego, mogą się bardzo różnić od siebie pod względem posiadanych predyspozycji i zdolności, temperamentu, tempa uczenia się, osiąganego poziomu rozwoju funkcji psychomotorycznych (intelektualnych, w tym myślenia i mowy), funkcji percepcyjno-motorycznych, stopnia funkcjonowania społecznego itp. Czasem wśród dzieci z jednej klasy można zauważyć kogoś bardziej lub mniej rosłego, nadmiernie wychudzonego lub słusznej wagi ciała. Czasem może lekko orientalne rysy twarzy dziecka przyciągnąć czyjąś uwagę. Wśród dzieci zdarzają się i takie, u których nie widać wspomnianych symptomów „inności”, a jednak wykazują poważne zaburzenia i deficyty rozwoju, którymi trzeba się naprawdę solidnie zająć. Stąd też pojawiła się myśl napisania niniejszej książki, w której starałam się zebrać,